



K R A K U S.

SRODA 4. W F Z E Ś N I A 1822, Nr. 177.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1699. traktat Karłowicki.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Kilkadziesiąt koni zebranych jest na poczcie pod ekwipaże N. Cesarza Alexandra, mające tędy przechodzić i co chwila spodziewane.

Obfitość owoców w tym roku jest niezmierna. -- Zboże spadło w cenie, osobliwie pszenica i żyto. --

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

HISZPANJA. Jenerał Mina przybyły 28. Lipca do Madrytu; ma niezwłocznie wyruszyć do wojska w Katalonii. Odebrał już 1. Sierpnia instrukcyę. Mnóstwo dawnych officerów i patryotów, zgłaszają się do niego za ochotników. Artyllerya do Katalonii przeznaczona wynosi 40 dział.

Riego wyjechał do Asturyi, jak sądzą w ważnych także zleceniach. -- Officerowie i żołnierze gwardyi, którzy byli od razu przeszli na stronę konstytucjonistów, będą składać dwa nowe bataliony pod nazwiskiem *Konstytucyjnych*. -- Głoszą że Anglja wysłała wielką flotę dla krążenia około brzegów hisz-

pańskich. -- Z okien pałacu królewskiego rzucano niedawnemi czasy kamienie na żołnierzy straż trzymających. Sprawczyną tego okazała się szwaczka pewnej damy honorowej i wraz do więzienia zaprowadzoną została. -- Jenerał Lopez Bannos objął już ministrowstwo wojny, a *Calatrava* ministrowstwo spraw wewnętrznych. -- Puszczono wieść w Madrycie 3. Sierpnia, że Katalonia ogłosiła się udzielną??? -- Wielki Jąłmużnik królewski musiał opuścić dwór i stolicę. --

ANGLJA. Przyczyn samobójstwa lorda *Castlereagh* bardzo ściśle dochodzono. Przy końcu badań, okazany był list księcia Wellingtona w którym na kilka dni przed śmiercią pisał, że minister rzeczony, utracił zupełnie rozum, i ten rozwiązał wszelkie powątpiewania. -- Niedawno znowu wskazano na karę pieniężną dwie osoby za złe obchodzenie się z domowemi zwierzętami. -- Lord *Greenville* i P. *Canning* mają znowu powrócić do gabinetu, a Lord *Harrowby* wysłany będzie na kongress. -- w Londynie rozpuszczono nagle pogłoskę, że książę Wellington zginął w pojedynku z synem Marszałka Neji; ale się niepotwierdziła. --

Rozmarość. Angliocy rozgniewani złem przewięciem widowisk swego narodu przez Paryżan, mają wszyscy opuścić stolicę Francyi, której dziennie do miliona przynosiłi korzyści, mieszkać tam w liczbie 20,000. najbiedniejszych. -- Pomiędzy Dejem, Algieru i Hiszpanią, ma przyjszć niezawodnie do wojny. -- We Francyi nic nowego niezaszło. -- Jturbides ogłoszony cesarzem Meksyku, wydał niedawno odezwę do narodu w tych słowach: "Meksykani! Przemawiam do was jako prosty obywatel, który dla porządku, spokoju i szczęścia waszego, siebie poświęcić pragnie. Odmiany polityczne niesą niebezpiecznemi, skoro lud uniarkowaniem i mądrością się rzadzi, jak tego sami dalszcie z siebie przykład. Jednomyślność stolicy, rozlewa się na resztę kraju naszego. Zapomnijcie namiernych osobistych nienawiści, szanując władze konstytucyjne, ho naród nieszanujący tego obowiązku, znieważa wszelkie ustawy społeczeństwa. Obym nigdy nieniał powodu czynienia podobnego zarzutu moim ziomkom! Nieobawiajcie się aby moje rady w błęd was pogrążyć usiłowały, wszystkie nasze prawa z woli narodu wypływają. -- Słuchajcie mnie, i tego tylko do wodu miłości waszej pragnę. -- Słowa te pochodzą z głębi mego serca, -- odłączcie mi sprawiedliwość, w uznaniu mnie nazawsze za swego najżyyczliwszego przyjaciela. -- Pisano w Meksyku 18 Maja 1822. Jturbides.